

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B. sp. z o.o. w W. poprzednio H. sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
o podleganie ubezpieczeniom i wysokość podstawy wymiaru składek na
ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Warszawie
z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1863/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z odsetkami
ustawowymi za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
postanowienia zobowiązanemu do dnia zapłaty tytułem kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie
wyrokiem z dnia 14 grudnia 2022 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez
Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie od wyroku Sądu

Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 18 czerwca 2021 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie B. sp. z o.o. w W. (poprzednio H. sp. z o.o. w W.) od decyzji organu rentowego z dnia 29 listopada 2018 r. stwierdzającej, że H. N. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 2 czerwca 2018 r. z podstawami wymiaru składek wskazanymi w tej decyzji jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika H. sp. z o.o.

Odwołująca się B. sp. z o.o. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 grudnia 2022 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podniosła, że skarga ta jest oczywiście uzasadniona oraz w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie.

Zdaniem skarżącej, brak jest podstaw do zaakceptowania stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii przyjęcia, że zgodnie z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy). Należy bowiem uznać, że zleceniobiorca - emeryt będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy zlecenia, o ile nie pozostaje równocześnie w stosunku pracy z innym pracodawcą. Mając zaś na uwadze, że ubezpieczony H. N. miał ustalone prawo do emerytury, a nadto był zatrudniony u innego niż odwołująca się podmiotu na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem niższym niż minimalne, nie podlega on obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa rodzi po stronie skarżącego obowiązek określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku

powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), podobnie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Z kolei zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo

dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Skarżąca kwestionuje dokonaną przez Sąd Apelacyjny wykładnię art. 9 ust. 4a ustawy systemowej w zakresie zastrzeżenia „odsyłającego” do ust. 2c tego przepisu. Wymaga jednak podkreślenia, że Sąd Apelacyjny, uzasadniając zaskarżony wyrok, powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597). Wyrażono w nim stanowisko, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej). Pogląd ten został następnie zaakceptowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2021 r., II USKP 37/21 (LEX nr 3252364).

Sąd Najwyższy, uzasadniając w powołanych orzeczeniach swoje stanowisko, wyjaśnił, że każda osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, to znaczy zleceniobiorca, podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym niezależnie od tego, czy jest uprawniona do emerytury i renty (z wyjątkiem osób wymienionych w art. 6 ust. 4). Zwolnienie zleceniobiorcy z tego obowiązku wynika natomiast z równoczesnego pozostawania w stosunku pracy, który z mocy art. 9 ust. 1 wyprzedza inne tytuły podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, co dotyczy również emerytów i rencistów (por. art. 9 ust. 4 w związku z art. 9 ust. 4a). Dlatego właśnie emeryci i renciści, tak jak pozostali zleceniobiorcy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia, „jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”. Zawarte w art. 9 ust. 4a zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy z kolei rozumieć w ten sposób, że sytuacja

prawna zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty, będącego równocześnie pracownikiem, jest regulowana treścią pierwszego z wymienionych przepisów (nie podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, a podlega im jedynie z tytułu stosunku pracy), ale tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy normy wynikającej z ust. 2a. Wspomniane zastrzeżenie oznacza więc, że sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie wypełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 4a, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty, pozostającego w stosunku pracy, dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 4a. W praktyce z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający w stosunku pracy, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy mieli zatem do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a (to znaczy kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c *in fine*, które nie określa przecież wymienionych tam „innych tytułów”, a więc obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Natomiast, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający w stosunku pracy, będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Opisany wynik wykładni językowej z całą pewnością pozostaje w zgodzie także z wykładnią systemową art. 9 ust. 4a. Zawarte tam zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 4b, należy wszak rozumieć w ten sposób, że osoby posiadające status

określony w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, to znaczy wykonujące umowy cywilnoprawne zawarte z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub na rzecz tego pracodawcy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, a w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne uwzględnia się im nie tylko przychód z tytułu stosunku pracy, ale również przychód z tytułu owych umów cywilnoprawnych (art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W tym przypadku omawiane zastrzeżenie nakazuje zatem bez wątpienia uprzednią ocenę sytuacji prawnej osoby, o której mowa w art. 9 ust. 4a, przez pryzmat regulacji zawartej w ust. 4b tego przepisu. Dlatego nie ma podstaw do przyjęcia tezy, że zamieszczone w art. 9 ust. 4a zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c mogłoby być traktowane inaczej. Przy wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i zawartego w nim zastrzeżenia odsyłającego do stosowania art. 9 ust. 2c nie można również pomijać reguł funkcjonalnych (celowościowych), wynikających z przytoczonego wyżej uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej z dnia 23 października 2014 r., zgodnie z którym - najogólniej rzecz ujmując - wspomniane zmiany miały na celu dalsze rozszerzenie, w interesie ubezpieczonych (dla zapewnienia im większej ochrony ubezpieczeniowej), obowiązku ubezpieczenia społecznego w przypadku zbiegu umowy zlecenia z inną aktywnością zarobkową lub w sytuacji zbiegu kilku umów zlecenia.

Uwzględniając przedstawione poglądy prawne, należy więc uznać, że poruszony przez skarżącą problem na tle wykładni powołanego przepisu został już rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy w jego dotychczasowym orzecnictwie. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje zaś, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie kierunek wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej w zakresie „odsyłającym” do ust. 2c tego przepisu, przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika z kolei, że choć H. N. w okresie, w którym wykonywał umowę zlecenia na rzecz H. Sp. z o.o., pozostawał w stosunku pracy nawiązanym z innym niż odwołująca się płatnikiem składek w niepełnym wymiarze pracy, to jednak - skoro wynagrodzenie, jakie z tego tytułu uzyskał, było niższe od obowiązującego wówczas minimalnego wynagrodzenia za pracę - jako zleceniobiorca podlegał również obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z

tytułu umowy zlecenia zawartej z H. Sp. z o.o. w okresie objętym decyzją. Według Sądu Apelacyjnego, z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający w stosunku pracy, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy natomiast mieli do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej (to znaczy kwotę co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c *in fine*, tej ustawy, które nie określa przecież wymienionych tam „innych tytułów”, a zatem obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Z kolei w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający w stosunku pracy, będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Wobec zgodności zaskarżonego wyroku z omówioną wyżej utrwaloną linią orzecznictwa, brak jest również podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu jej oczywistej zasadności.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ms]

